



Sygn. akt I USKP 81/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M.D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.

o wysokość emerytury górniczej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 lutego 2022 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 sierpnia 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z 2 listopada 2018 r. oddalił odwołanie M. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z 20 lipca 2018 r., odmawiającej wnioskodawcy przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego przez zaliczenie do stażu emerytalnego okresów zatrudnienia od 1 grudnia 1990 r.

do 16 listopada 2006 r. oraz od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r. w wymiarze półtorakrotnym. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 27 sierpnia 2019 r. oddalił apelację M.D. od powyższego orzeczenia.

Sąd drugiej instancji w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, z których wynikało, że M. D., urodzony 18 września 1965 r., w dniu 28 sierpnia 2015 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w Z. wniosek o emeryturę górniczą. Do wniosku zostało załączone między innymi świadectwo wykonywania pracy górniczej z 11 sierpnia 2015 r., wystawione przez P. (...) Spółkę Akcyjną Oddział K. (...) B., stwierdzające, iż wnioskodawca jest zatrudniony w tym zakładzie pracy od 18 października 1983 r. i w tym okresie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wykonywał pracę górniczą: od 1 stycznia 1984 r. do 25 listopada 1984 r. oraz od 23 grudnia 1986 r. do nadal, na stanowisku operatora koparek jednonaczyniowych na odkrywce (rozporządzenie MPiPS z 23 grudnia 1994 r. zał. 3 Dz. III poz. 3).

Decyzją z 6 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od 18 września 2015 r., tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Okres pracy górniczej ubezpieczonego został przeliczony według przeliczników: $84 \text{ miesiące} \times 1,8 = 151,2 \text{ miesiące}$ oraz $251 \text{ miesiące} \times 1,2 = 301,2 \text{ miesiące}$, tj. łącznie 452,4 miesiące.

Wnioskodawca odwołał się od powyższej decyzji, zarzucając, że przy wyliczaniu należnego świadczenia organ rentowy winien był uwzględnić ubezpieczonemu do stażu pracy w wymiarze półtorakrotnym okresy jego pracy od 1 stycznia 1984 r. do 25 listopada 1984 r., od 23 grudnia 1986 r. do 30 listopada 1990 r., od 1 grudnia 1990 r. do 16 listopada 2006 r. i od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r. Odwołujący powołał się między innymi na ustalenia Komisji Weryfikacyjnej, która stwierdziła, że M. D., mimo posiadania angaży kolejno na stanowiskach: operatora maszyn budowlanych, operatora sprzętu technologicznego, operatora koparek jednonaczyniowych na odkrywce, faktycznie wykonywał pracę górniczą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio w przodku, a praca ta swym charakterem odpowiada pracy na stanowisku operatora koparek jednonaczyniowych na odkrywce (rozporządzenie MPiPS z 23 grudnia 1994 r. zał. nr 3 dział III poz. 3). W odwołaniu został zawarty wniosek o

przesłuchanie w charakterze świadków: J.B., S.B., T. C. na okoliczność charakteru pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresach od 1 stycznia 1984 r. do 25 listopada 1984 r., od 23 grudnia 1986 r. do 30 listopada 1990 r., od 1 grudnia 1990 r. do 16 listopada 2006 r. i od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r.

W toku postępowania zainicjowanego złożonym odwołaniem, Sąd Okręgowy w P. przesłuchał wszystkich zawnioskowanych przez odwołującego się świadków oraz ubezpieczonego w charakterze strony.

W sprawie tej Sąd Okręgowy ustalił, że M. D. od 1 stycznia 1984 r. został zatrudniony w oddziale RS-1 na stanowisku operatora koparki, pracując na nim do 25 stycznia 1984 r., to jest do czasu powołania do odbycia służby wojskowej. Po zakończeniu służby wojskowej wnioskodawca powrócił do pracy od 23 grudnia 1986 r., na to samo stanowisko w oddziale RS-1. Od 1 sierpnia 1987 r. odwołujący się rozpoczął pracę w oddziale RS-4 i otrzymał angaż operatora, a od 1 grudnia 1990 r. - operatora maszyn budowlanych w oddziale RS-7. Od 1 maja 1992 r. do 16 listopada 2006 r. M. D. pracował jako operator sprzętu technologicznego w oddziale RS-7 i następnie w oddziale rr-1. Od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r. wnioskodawca był zatrudniony jako operator koparek jednonaczyniowych na odkrywce, którą to pracę pracodawca zakwalifikował jako wymienioną w załączniku nr 3 Dziale III poz. 3 do rozporządzenia MPiPS z 23 grudnia 1994 r. Ustalając charakter pracy odwołującego się, Sąd Okręgowy skonstatował, że M.D. od 1 stycznia 1984 r. do 25 listopada 1984 r., od 23 grudnia 1986 r. do 31 lipca 1987 r., od 1 sierpnia 1987 r. do 30 listopada 1990 r., od 1 grudnia 1990 r. do 16 listopada 2006 r. i od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r. obsługiwał koparki jednonaczyniowe, posiadając stosowne uprawnienia operatora koparki. Jeździł koparkami gąsienicowymi różnego typu. Nie obsługiwał agregatu prądotwórczego. Wraz z rozpoczęciem zmiany, sztygar kierował go do obsługi konkretnej koparki. Koparką wnioskodawca kopał i czyścił rowy odwodnieniowe na poziomach roboczych koparek wielonaczyniowych. Były to rowy ziemne, nieumacniane. Ponadto likwidował osuwiska ze skarpy, odkopywał osuwiska celem ich przesuszenia. Zasypywał także wykopy w postaci rzapi oraz kopał rzapie (osadniki, do których spływa woda z rowów) przy rowach odwodnieniowych. Zdarzało się, że ładował ściery na przenośnik taśmowy, który zaczynał się od samego koła

czerpakowego koparki wielonaczyniowej. Wnioskodawca rekultywował zwałowiska, a także kopał rowy odwodnieniowe. Zwykle pracował na jedną zmianę od 7.00 do 15.00. Nie pracował „stykowo”.

Odnosząc powyższe ustalenia do zakresu rozpoznawanego odwołania, Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że ubezpieczony domagając się zaliczenia do stażu pracy w wymiarze półtorakrotnym spornych okresów pracy górniczej, powinien wykazać, iż na zajmowanym stanowisku wykonywał prace wymienione w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, tj. prace bezpośrednio związane z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz inne prace przodkowe, a zatem takie, które należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. W ocenie Sądu Okręgowego, prace wykonywanych przez odwołującego się nie można zaliczyć do prac wymienionych w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Nie były to bowiem prace związane ani z urabianiem kopalin, ani z ładowaniem urobku, ani też z montażem, likwidacją i transportem obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach. Według Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca nie wykonywał prac, które były bezpośrednio związane z procesem urabiania urobku, nie mniej obciążających niż wymienione w powołanym przepisie ustawy.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z 25 sierpnia 2016 r., sygn. akt V U (...), oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego, a Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 27 października 2017 r. oddalił wniesioną przez niego apelację od orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

W dniu 3 lipca 2018 r. M. D. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddziale w Z. wniosek o ponowne przeliczenie przyznanej mu emerytury, z uwzględnieniem w stażu pracy w wymiarze półtorakrotnym okresu od 1 grudnia 1990 r. do 16 listopada 2006 r. na stanowisku operatora sprzętu technologicznego, a także okresu od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r. na stanowisku operatora koparek jednonaczyniowych na odkrywce. Do wniosku zostało załączone pisemne oświadczenie W. M., pracownika, który był zatrudniony wspólnie z wnioskodawcą w K. (...) w B. Świadek stwierdził, że w latach 1990-2008

wnioskodawca wykonywał prace górnicze jako operator koparek jednoznaczyniowych na odkrywce, wymieniając przykładowe prace na tym stanowisku.

Zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z 20 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił M. D. zaliczenia w wymiarze półtorakrotnym okresów zatrudnienia od 1 grudnia 1990 r. do 16 listopada 2006 r. oraz od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r.

Sąd Apelacyjny podzielił wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, nie znajdując żadnych podstaw do zmiany bądź uchylecia orzeczenia.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że M. D., występując z wnioskiem o przeliczenie emerytury, przez zakwalifikowanie wymienionych we wniosku okresów jako pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, nie wskazywał na zmianę okoliczności zaistniałą po wydaniu poprzedniej decyzji odmownej organu rentowego, od której odwołanie zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądowym, lecz domagał się ponownej oceny spornych okresów zatrudnienia, przez co jego wniosek należało traktować jako złożony w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W poprzednio toczącej się sprawie o prawo do emerytury górniczej M. D. na okoliczność wykonywania kwalifikowanej pracy górniczej zgłosił dowód z zeznań świadków oraz dowód z przesłuchania stron. Sąd Okręgowy w P. prawomocnym wyrokiem z 25 sierpnia 2016 r., sygn. akt V U (...), oddalił odwołanie wnioskodawcy, przesądzając, że wykonywana przez niego praca nie była pracą wymienioną w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Natomiast w niniejszym postępowaniu apelujący powołał się na zeznania świadka W.M., nie wskazując jednocześnie, dlaczego wniosek ten nie został zgłoszony w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w P. w sprawie V U (...). Dlatego też zgłoszenie przez odwołującego się kolejnego świadka nie może być traktowane jako nowy dowód w rozumieniu art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, mogący mieć wpływ na prawo wnioskodawcy do ponownego ustalenia wysokości emerytury. W poprzedniej sprawie apelujący także zgłosił dowód z zeznań świadków, a Sąd Okręgowy ustalał charakter pracy M.D. w oparciu o osobowe źródła dowodowe i dokumenty. Z ustaleń Sądu Okręgowego poczynionych w

sprawie V U (...) wynikało, że wnioskodawca w czasie zatrudnienia w K(...) B.nie wykonywał pracy górniczej określonej w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy orzekając w niniejszej sprawie, był związany prawomocnym wyrokiem zapadłym w sprawie sygn. akt V U (...), zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. W odniesieniu do ustaleń charakteru pracy apelującego zachodziła powaga rzeczy osądzonej, bowiem także tych okoliczności dotyczyła decyzja organu rentowego z 6 listopada 2015 r. i prawomocny wyrok oddalający odwołanie od niej. Świadek, którego wnioskodawca nie zgłosił w poprzednio toczącym się postępowaniu, nie mógł zatem doprowadzić do zmiany ustaleń w zakresie charakteru pracy skarżącego w spornych okresach, dokonanych przez Sąd w sprawie V U (...).

W ocenie Sądu drugiej instancji, mimo że Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z przesłuchania świadka W.M., to jednak w odniesieniu do charakteru pracy skarżącego Sąd ten był związany ustaleniami poczynionymi w sprawie V U (...), gdyż zachodzi powaga rzeczy osądzonej i zeznania świadka, którego wnioskodawca nie zgłosił w poprzednio toczącym się postępowaniu, nie mogły doprowadzić do zmiany ustaleń co do charakteru pracy skarżącego w spornych okresach. Z tych względów, Sąd nie odnosił się także do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 16 listopada 2011 r., wydanego w sprawie sygn. akt III AUa (...), a dotyczącego świadka W. M., w którym wyjaśnione zostało pojęcie „przodka” oraz ustalono, że praca świadczona na stanowisku operatora koparki jednonaczyniowej podlegała zaliczeniu w wymiarze półtorakrotnym jako praca w przodku. Bez znaczenia pozostaje przy tym okoliczność, że W. M. wykonujący w spornym okresie zatrudnienia tę samą pracę co skarżący, na mocy wspomnianego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z 16 listopada 2011 r., sygn. akt III AUa (...), ma zaliczony przelicznikiem 1,8 okres pracy górniczej od 10 grudnia 1981 r. do 31 sierpnia 1991 r.

Odwołujący się wywiódł skargę kasacyjną od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 366 i 386 § 3 w związku z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. polegające na błędnym przyjęciu, że wyrok Sądu Okręgowego w sprawie V U (...) korzysta z powagi rzeczy osądzonej, a zeznania świadka, którego wnioskodawca nie zgłosił w

poprzednio toczącym się postępowania, nie mogą doprowadzić do zmiany ustaleń co do charakteru pracy skarżącego w spornych okresach; 2) art. 233 k.p.c. i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez niewłaściwe zastosowanie i niepoddanie ponownej analizie całego zgromadzonego w toku postępowania materiału, pomijając okoliczność, że wznowione postępowanie stanowi kontynuację poprzedniego postępowania przed organem rentowym w tej samej sprawie wskutek przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które miały wpływ na prawo do określonego świadczenia.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości, jak również poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w S. i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania lub jej oddalenie, a także o zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Analizę prawidłowości zaskarżonego wyroku wypada rozpocząć od przypomnienia, że wniosek M. D. o obliczenie emerytury z uwzględnieniem przelicznika pracy górniczej 1,8% do wskazanych okresów zatrudnienia ubezpieczonego w P. (...) Spółce Akcyjnej Oddziale K. (...) B., inicjujący postępowanie przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych Oddziałem w Z. zakończone decyzją odmowną z 20 lipca 2018 r., nie jest wnioskiem pierwszorzadowym, lecz złożonym w trybie art. 114 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń (aktualnie jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS lub ustawa emerytalna) wnioskiem o ponowne ustalenie wysokości świadczenia, w której to kwestii organ rentowy wypowiedział się we wcześniejszej decyzji z 6 listopada 2015 r., przyznającej skarżącemu prawo do emerytury i ustalającej jej

wysokość bez tegoż przelicznika do spornych okresów zatrudnienia. Ubezpieczony występując z obecnym wnioskiem i domagając się ponownego rozpoznania jego prawa do obliczenia emerytury w postulowany sposób, przedłożył nowy dowód w postaci zeznań świadka nieprzesłuchiwanego w poprzednim postępowaniu sądowym zakończonym wyrokami Sądu Okręgowego w P. z 25 sierpnia 2016 r., sygn. akt V U (...) i Sądu Apelacyjnego w (...) z 27 października 2017 r. Wydając decyzję z 20 lipca 2018 r. odmawiającą ustalenia wysokości emerytury M.D. z zastosowaniem preferencyjnego przelicznika 1,8 do spornych okresów pracy górniczej, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przywołał ogólnie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, bez wskazania jakiegokolwiek z nich, zaś w uzasadnieniu decyzji argumentował, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych nowych dowodów mających wpływ na zmianę stanowiska organu rentowego w tej kwestii. Zakład nie zaliczył bowiem do stażu pracy uprawniającego do zastosowania tegoż przelicznika okresu od 1 grudnia 1990 r. do 16 listopada 2006 r. na stanowisku operator sprzętu technologicznego (ponieważ stanowisko to nie figuruje w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 grudnia 1994 r.) oraz okresu od 17 listopada 2006 r. do 9 stycznia 2007 r. na stanowisku operatora koparek jednoznaczyniowych (albowiem w tym czasie ubezpieczony wykonywał te same czynności co przed 17 listopada 2006 r., kiedy to był zatrudniony na stanowisku operator sprzętu technologicznego). Mimo niepowołania art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wznowił postępowanie w sprawie i dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego oraz poddał go analizie prawnej. Sąd pierwszej instancji, rozpoznając odwołanie M. D. od powyższej decyzji, z jednej strony uznał, że jest związany ustaleniami faktycznymi i ich analizą z punktu widzenia przepisów prawa materialnego przedstawionymi w uzasadnieniach Sądu Okręgowego i Sądu Apelacyjnego orzekających w sprawie o przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury i jej wysokości. Z drugiej jednak strony, rozważał dopuszczalność wznowienia postępowania w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej i stwierdził, że nie została spełniona przesłanka przedłożenia przez odwołującego się nowego dowodu, gdyż ten, na jaki powoływał się występując o ponownie obliczenie świadczenia, można było zawnieść w poprzednim

postępowaniu sądowym. Mimo to, Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowód z zeznań zawnioskowanego świadka, ale nie ocenił jego wiarygodności i nie uwzględnił w materiale dowodowym sprawy oraz nie poczynił na tej podstawie żadnych ustaleń faktycznych dla subsumcji przepisów praw materialnego normujących problematykę stosowania preferencyjnego przelicznika pracy górniczej w obliczeniu wysokości emerytury, z uwagi na powagę rzeczy osądzonej w tym zakresie. Tę niekonsekwentną argumentację podzielił Sąd drugiej instancji.

Zawarte w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia wypowiedzi Sądu Apelacyjnego wskazują na błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przy ferowaniu wyroku. Konieczne jest więc wyjaśnienie wątpliwości na tle interpretacji tego przepisu.

Prawdą jest, że organ rentowy w podstawie prawnej zaskarżonej decyzji nie wskazał art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Tymczasem w przypadku wystąpienia ubezpieczonego z ponownym wnioskiem o ustalenie wysokości emerytury po uprzednim prawomocnym rozstrzygnięciu przez sąd ubezpieczeń społecznych o braku po stronie wnioskodawcy prawa do świadczenia w żądanej wysokości, możliwe jest zaistnienie kilku sytuacji faktycznych i prawnych, implikujących różne rozstrzygnięcia, a istota problemu dotyczy zastosowania w tych przypadkach instytucji związania organu rentowego i sądu odwoławczego poprzednim prawomocnym wyrokiem sądowym oraz instytucji powagi rzeczy osądzonej.

Należy zatem zauważyć, że w myśl art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z prawomocnością orzeczenia sądowego (zarówno w ujęciu materialnym, jak i formalnym) związana jest powaga rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.), przy czym jest to konstrukcja prawna odmienna - choć ściśle powiązana - z regulacją art. 365 § 1 k.p.c. Wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Moc wiążąca orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.) może być rozważana tylko wtedy, gdy rozpoznawana jest inna sprawa niż ta, w której wydano poprzednie orzeczenie oraz

gdy kwestia rozstrzygnięta innym wyrokiem stanowi zagadnienie wstępne. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia sądu charakteryzuje się dwoma aspektami. Pierwszy z nich odnosi się tylko do faktu istnienia prawomocnego orzeczenia. Ten aspekt występuje, gdy w poprzednim postępowaniu, w którym zapadło prawomocne orzeczenie, nie brała udziału choćby jedna ze stron nowego postępowania, a nie jest ona objęta prawomocnością rozszerzoną. Nie można bowiem takiej strony obciążać dalszymi skutkami wynikającymi z prawomocnego orzeczenia. Drugi aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia jest określony jako walor prawny rozstrzygnięcia (osądzenia) zawartego w treści orzeczenia. Jest on ściśle związany z powagą rzeczy osądzonej (art. 366 § 1 k.p.c.) i występuje w nowej sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, choć przedmiot obu spraw jest inny. W nowej sprawie nie może być wówczas zastosowany negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej, polegający na niedopuszczalności ponownego rozstrzygnięcia tej samej sprawy. Występuje natomiast skutek pozytywny (materialny) rzeczy osądzonej, przejawiający się w tym, że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu (rzecz osądzona) stwarza stan prawny taki, jaki z niego wynika. Sądy rozpoznające między tymi samymi stronami nowy spór muszą przyjmować, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak przyjęto to w prawomocnym, wcześniejszym wyroku, a więc w ostatecznym rezultacie procesu uwzględniającym stan rzeczy na datę zamknięcia rozprawy. Taka jest treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej. A zatem w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się ta sama kwestia, nie może być ona już ponownie badana. Związanie orzeczeniem oznacza zatem zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z uprzednio osądzoną kwestią, a nawet niedopuszczalność prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 2013 r., II PK 438/13, LEX nr 140888 i powołane tam orzecznictwo).

Postępowanie cywilne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się jednak pewną specyfiką, co ma swoje implikacje również w zakresie funkcjonowania instytucji powagi rzeczy osądzonej, nadając tej instytucji szczególny walor, ograniczający jej praktyczne znaczenie. Sprawy z zakresu

ubezpieczeń społecznych są bowiem sprawami cywilnymi jedynie w ujęciu formalnym (art. 1 k.p.c.). Trzeba však pamiętać, że w sprawach tych postępowanie sądowe nie jest inicjowane przez wniesienie pozwu, lecz odwołania od decyzji organu rentowego. Powszechnie przyjmuje się jednak, że odwołanie jest surogatem pozwu i jego wniesienie podlega tym samym regułom, co pozew wnoszony w zwykłym postępowaniu procesowym. Co do zasady, wydanie decyzji przez organ rentowy powoduje możliwość wszczęcia postępowania cywilnego, chociażby dotyczyła ona ponownie tego samego świadczenia, które było już przedmiotem sporu w poprzednio toczącym się procesie. Wynika to stąd, że przedmiotem postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest kontrola określonej decyzji. Wydanie przez organ rentowy kolejnej decyzji otwiera drogę do wniesienia odwołania, a więc do wszczęcia nowego postępowania cywilnego. W judykaturze zauważa się, że nieważność postępowania, związana z nieodrzczeniem przez sąd ubezpieczeń społecznych odwołania od decyzji organu rentowego z powodu powagi rzeczy osądzonej, mogłaby być rozważana wówczas, gdyby odwołanie zostało wniesione od decyzji już wcześniej zaskarżonej odwołaniem, które zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądowym. Natomiast odwołanie od nowej decyzji organu rentowego podlega merytorycznemu rozpoznaniu, zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 423; dalej jako ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych lub ustawa systemowa).

W konsekwencji tego, należy podzielić stanowisko judykatury, zgodnie z którym wydanie przez organ rentowy nowej decyzji, także co do świadczenia będącego przedmiotem wcześniejszej decyzji i postępowania wcześniej zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu wszczętego w wyniku wniesienia od niej odwołania, uprawnia ubiegającego się o świadczenie do wniesienia kolejnego odwołania do sądu, a wszczęta w ten sposób sprawa cywilna nie jest sprawą o to samo świadczenie w rozumieniu art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. Prawomocny wyrok rozstrzygający o braku prawa do świadczenia emerytalnego lub rentowego nie jest zatem przeszkodą do wystąpienia z ponownym wnioskiem o to samo świadczenie. Taki wniosek jest dopuszczalny przede wszystkim wówczas, gdy po

uprawomocnieniu się wyroku wystąpiły nowe okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń. W takiej sytuacji sprawa tocząca się w wyniku rozpoznania nowego wniosku - wydania nowej decyzji - nie jest sprawą o to samo roszczenie, które było przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie poprzednio zakończonej wydaniem wyroku. Nowe zdarzenia zachodzące po uprawomocnieniu się orzeczenia sądowego mogą bowiem spowodować przekształcenie treści praw i obowiązków stron stosunku ubezpieczenia społecznego, gdyż nie jest wykluczone spełnienie się lub upadek przesłanek materialnoprawnych warunkujących nabycie prawa do konkretnych świadczeń. Podstawową regułą rządzącą tymi stosunkami prawnymi jest właśnie możliwość wzruszenia ustaleń stanowiących podstawę faktyczną prawomocnych orzeczeń sądu, także przez wydanie nowej decyzji organu rentowego. Tak więc zmiana okoliczności, jaka nastąpi po wydaniu prawomocnego orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych, otwiera stronie drogę do ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu cywilnym (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 3 dnia października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 8 października 1986 r., II URN 182/86, OSNCP 1987 nr 12, poz. 212, z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 231/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 734; z 8 lipca 2005 r., I UK 11/05, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 98; z 19 lutego 2007 r., I UK 266/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 79; z 4 grudnia 2007 r., I UK 159/07, LEX nr 863930; z 21 maja 2008 r., I UK 370/07, LEX nr 491467; z 13 listopada 2009 r., III UK 48/09, LEX nr 560876; z 19 października 2010 r., II BU 4/10, LEX nr 707411; postanowienie z 7 maja 2009 r., III UK 100/08, OSNP 2011 nr 1-2, poz. 24; OSP 2011 nr 5, poz. 53, z glosą R. Babińskiej-Góreckiej).

Zauważa się jednak, że sytuacja jest bardziej złożona, gdy ubezpieczony składa po raz kolejny wniosek o przyznanie prawa do emerytury, czyniąc to w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nie można wszakże zapominać, że wprawdzie przedmiotem sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych jest kontrola decyzji organu rentowego, ale w istocie nie tyle chodzi o samą decyzję, co o ocenę prawidłowości zamieszczonego w niej rozstrzygnięcia organu rentowego (m.in. w kwestii ustalenia prawa do świadczenia z ubezpieczeń społecznych). Jak trafnie skonstatował Sąd Najwyższy w wyroku z 22 lutego 2010 r., I UK 247/09 (LEX nr 585725), w ubezpieczeniach społecznych regułą jest

kształtowanie sfery prawnej ubezpieczonych i instytucji ubezpieczeniowej z mocy prawa. Z zastosowaniem mechanizmu nabycia *in abstracto* powstaje przede wszystkim prawo do emerytur i rent. Zgodnie z przepisem art. 100 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń w niej określonych powstaje z dniem spełnienia warunków wymaganych do nabycia prawa. Decyzje organów rentowych mają jedynie charakter deklaratoryjny, potwierdzający powstanie warunków koniecznych do nabycia prawa do świadczenia. W uzasadnieniu uchwały całej Izby Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 20 grudnia 2000 r., III ZP 29/00 (OSNP 2001 nr 12, poz. 418) Sąd Najwyższy stwierdził, że prawo do świadczeń powstaje i istnieje niezależnie od decyzji organu rentowego, a tylko jego realizacja w postaci wypłaty świadczenia wymaga potwierdzenia decyzją. Wniosek zainteresowanego nie jest zatem elementem prawa do świadczeń emerytalno - rentowych. Celem zgłoszenia wniosku jest realizacja powstałego *ex lege* prawa. Ustawa o emeryturach i rentach z FUS zawiera zaś przepisy stanowiące podstawę prawną weryfikacji i wzruszalności decyzji organów rentowych, w których zawarto ustalenia pozostające w obiektywnej sprzeczności z ukształtowanym *ex lege* stanem uprawnień emerytalno - rentowych ubezpieczonych. Podstawę tę stanowi przepis art. 114, ustawy emerytalnej, określający tryb ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalno - rentowych lub ich wysokości.

Warto nadmienić, że pojęcie "wzruszalności" decyzji w prawie ubezpieczeń społecznych istotnie odbiega od przyjętego rozumienia tego terminu w doktrynie postępowania administracyjnego. Wśród wielu odmienności na szczególną uwagę zasługuje fakt, że przyczynę podważenia decyzji organu rentowego stanowić może nie tylko wadliwość aktu administracyjnego, lecz także niezgodność poczynionych ustaleń z rzeczywistym stanem uprawnień zainteresowanego, wynikająca z zajścia różnego rodzaju okoliczności, które dezaktualizują lub uaktualniają dotychczasowe ustalenia w zakresie istnienia/nieistnienia prawa do emerytury lub renty albo ich wysokości. Wzruszalność decyzji rentowych polega przede wszystkim na niwelowaniu tzw. wad materialnoprawnych, czyli uchybień organu rentowego w zakresie rozstrzygania o faktach warunkujących nabycie prawa do emerytur i rent albo zaniedbań samych ubezpieczonych wywołanych nieporadnością w dokumentowaniu prawa do świadczeń lub niedostateczną znajomością warunków,

od spełnienia których zależy przyznanie uprawnień ubezpieczeniowych. Wskazana powyżej specyfika tej instytucji - a także wzgląd na socjalne przeznaczenie emerytur/rent i gospodarowanie środkami publicznymi - uzasadnia przyznanie stronom stosunkowo szerokich uprawnień zarówno w celu kwestionowania błędnie ukształtowanego prawa do świadczenia, jak i ponownego ubiegania się o poprzednio nieprzyznane prawo.

Jak wskazano wyżej, uzasadnieniem dla ponowienia postępowania zakończonego prawomocną decyzją organu rentowego, wyznaczającym jego cel, jest niezgodność zawartego w decyzji rozstrzygnięcia z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną ubezpieczonego. W ponowionym postępowaniu organ rentowy dąży więc do ustalenia, czy popełnione przez niego uchybienia albo przedłożone przez ubezpieczonego dowody lub ujawnione okoliczności mają wpływ na zmianę dokonanych wcześniej ustaleń. Bezpośrednim celem ponownego ustalenia jest rozstrzygnięcie o uprawnieniach emerytalno-rentowych ubezpieczonych według stanu faktycznego z chwili wydania weryfikowanych decyzji rentowych. W doktrynie oraz judykaturze przyjmuje się, że postępowanie w sprawie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości stanowi nadzwyczajną kontynuację postępowania przed organem rentowym w tej samej sprawie wskutek przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności istniejących przed wydaniem tej decyzji, które miały wpływ na prawo do określonego świadczenia (R. Babińska, *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007; K. Antonów, *Ponownie ustalanie prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych*, Przegląd Sądowy 2009 nr 1, s. 59 oraz K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz*, Warszawa 2009, a nadto uchwała Sądu Najwyższego z 3 października 1996 r., II UZP 18/96, OSNAPiUS 1997 nr 7, poz. 117 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 15 listopada 2000 r., II UKN 41/00, Prokuratura i Prawo 2001 nr 6 - dodatek, poz. 39; z 21 września 2010 r., III UK 94/09, LEX nr 621346 i z 24 marca 2011 r., I UK 317/10, LEX nr 811823). Ponowne ustalenie w trybie przepisu art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zmierza zatem do podważenia decyzji organu rentowego, niezależnie od tego, czy uprawomocniła się ona na skutek upływu terminu odwołania, czy też rozstrzygnięcia sądu. To swoiste "wznowienie

postępowania" w takich sprawach w sposób oczywisty ogranicza bowiem prawomocność, czy też niewzruszalność decyzji organu rentowego. Przepisy art. 114 ustawy różnicują jedynie kompetencje organu rentowego w zależności od okoliczności, w jakich nastąpiło uprawomocnienie się weryfikowanych decyzji. Wyrazem tego są odrębne regulacje zawarte w przepisach art. 114 ust. 1 i ust. 2 ustawy emerytalnej. Kryterium odróżniające regulację ust. 1 i ust. 2 tego artykułu ma charakter podmiotowy w tym sensie, że ust. 2 odnosi się wyłącznie do organu rentowego i to w szczególnej sytuacji, gdy wcześniej prawo do świadczenia lub jego wysokość zostały ustalone orzeczeniem organu odwoławczego. Oznacza to, że zakresem zastosowania tego przepisu objęte są przede wszystkim wyroki ustalające prawo do świadczeń, i to w szczególnych sytuacjach, gdy organ rentowy ma zamiar zmienić na korzyść ubezpieczonego treść ustalonego uprawnienia (pkt 1) albo też na jego niekorzyść (pkt 2). Natomiast unormowaniem ust. 1 objęto zarówno sytuacje, w których decyzja organu rentowego uprawomocniła się z upływem terminu do wniesienia odwołania, jak również wskutek wyroków ustalających prawo do świadczenia oraz oddalających odwołanie od decyzji odmownej, przy czym w przypadku obu rodzajów wyroków uprawnionym do złożenia wniosku o ponowne ustalenie prawa do świadczenia jest zainteresowany, który musi wykazać istnienie stosownych przesłanek wynikających z tego przepisu. Z kolei organ rentowy wszczyna na podstawie ust. 1 postępowanie w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia, gdy wydana wcześniej decyzja uprawomocniła się wskutek niewniesienia odwołania od niej albo gdy wcześniej zapadł wyrok oddalający odwołanie od decyzji odmownej (por. K. Ślęzak (w:) *Emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych* pod redakcją B. Gudowskiej i K. Ślezaka, Warszawa 2013, s. 705 - 706 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2012 r., I UK 299/11, OSNP 2013 nr 9 - 10, poz. 118).

Przesłankami wznowienia postępowania z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w jego pierwotnym brzmieniu były przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem prawomocnej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczenia lub jego wysokość. Ustawą z dnia 10 lutego 2017 r. o zmianie ustawy o emeryturach i

rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 715) od dnia 18 kwietnia 2017 r. rozszerzono katalog przesłanek ponownej oceny uprawnień ubezpieczeniowych, wskazując w art. 114 ust. 1 pkt 1-6, że poza przedłożeniem „nowych dowodów” i ujawnieniem „nowych okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji”, które mają wpływ na ustalenie prawa do emerytur i rent lub ich wysokości (pkt 1) możliwe jest – w sprawie zakończonej prawomocną decyzją organu rentowego, na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu – uchylenie lub zmiana decyzji i ponowne ustalenie prawa do świadczeń lub ich wysokości, jeżeli: (-) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa (pkt 2); (-) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe (pkt 3); (-) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez osobę pobierającą świadczenie (pkt 4); (-) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie sądu, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność (pkt 5); (-) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu rentowego (pkt 6), z zastrzeżeniem że uchylenie lub zmiana decyzji nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres: 10 lat – w przypadkach określonych w pkt 2-4; 5 lat – w przypadkach określonych w pkt 1 i 5; 3 lat – w przypadku określonym w pkt 6 (art. 114 ust. 1e). Należy stwierdzić, że z obowiązującego przed zmianą treści przepisu brzmienia art. 114 ust. 1 nie wynikała niemożność kwestionowania prawidłowości decyzji organów rentowych z powodów wskazanych w pkt 2-6. Następowало to bowiem najczęściej przy wykorzystaniu przesłanki „okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji”.

Zgodnie z przepisem z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przesłanką wznowienia postępowania jest ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji. Użyte w przepisie pojęcie "okoliczności" występuje w dwóch znaczeniach: w znaczeniu okoliczności faktycznych oraz okoliczności sprawy, które mają wpływ na jej wynik. Ów wpływ odnosi się albo do określonych w prawie materialnym przesłanek, które warunkują powstanie, zmianę lub ustanie prawa, albo do wymagań formalnych i materialnorawnych, którym powinny odpowiadać czynności organu rentowego i wydane w ich następstwie decyzje. Sąd

Najwyższy nadaje więc pojęciu "okoliczności" szeroki zakres znaczeniowy, obejmując nim ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustaleniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno - rentowych (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 maja 2014 r., III UK 150/13, LEX nr 1458793 i z 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15, LEX nr 2120891). Należy zatem podzielić pogląd, że „ujawnione okoliczności” to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie uprawnień ubezpieczeniowych (tj. przesłanki nabycia prawa do świadczeń) oraz uchybienia normom prawa materialnego lub/i procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną zainteresowanego.

Z kolei odnośnie do nowych dowodów, trzeba zauważyć, że wprowadzie nie mają one bezpośredniego wpływu na powstanie *ex lege* uprawnień emerytalno - rentowych, ale stanowią podstawę ustaleń zawartych w decyzjach rentowych. Dowody służą zatem ustaleniu okoliczności faktycznych (ustaleniu prawdziwości lub fałszywości twierdzeń o faktach). Dlatego każdy dopuszczalny środek dowodowy, stanowiący potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokości, służy celowi omawianej instytucji. Wzruszenie zawartego w prawomocnej decyzji organu rentowego rozstrzygnięcia jest konsekwencją przedstawienia nowych dowodów podważających wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodów uzyskanych już po wydaniu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pod warunkiem jednak, że wynikają z nich fakty powstałe przed tym momentem (zob. R. Babińska, *Wzruszalność...*, s. 123). Z nowych dowodów muszą wynikać nie jakiekolwiek nieuwzględnione wcześniej okoliczności, ale okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, tzn. za nowymi dowodami musi stać potencjalna możliwość dokonania innych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.), ustaleń faktycznych niż te, które weszły do podstawy faktycznej wyroku, przesądzając o oddaleniu odwołania (wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., II UK 454/16, LEX nr 2408322).

Odpowiedzi wymaga pytanie, czy nowe dowody lub ujawnione okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji mają stanowić kwestie zupełnie nowe (nieznane

ani organowi ani stronom przed wydaniem decyzji) czy też chodzi tylko o okoliczności czy dowody nieuwzględnione w decyzji. Gdyby sięgać do analogii w zakresie zasad wznawiania postępowania cywilnego (art. 403 § 2 k.p.c.), należałoby powiedzieć, że chodzi jedynie o okoliczności lub dowody istniejące przed wydaniem decyzji, których strona nie знаła (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2010 r., II PZ 5/10 oraz wyrok z 2 lutego 2010 r., II UK 167/09). Wydaje się jednak konieczne uwzględnianie w tym przypadku specyfiki prawa ubezpieczeń społecznych. Istnienie obowiązku podlegania ubezpieczeniom czy prawa do świadczeń powstaje jest z mocy samego prawa, decyzja ma co do zasady znaczenie jedynie deklaratoryjne. Na tle art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd Najwyższy stwierdził, że nie chodzi tu o okoliczności nowe, na które wnioskodawca nie mógł się powołać w toku postępowania. W związku z tym można dopuścić powołanie się przez ubezpieczonego lub inną osobę, której praw dotyczy decyzja, na dowody lub okoliczności, które były jej znane, a których organ rentowy nie uwzględnił wydając decyzję (J. Kuźniar, Ponowne ustalenie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych, PiZS 2004 nr 6, s. 26 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 12 stycznia 2001 r., II UK 182/00, OSNAPiUS 2002 nr 17, poz. 419; z 28 stycznia 2004 r., II UK 228/03, OSNP 2004 nr 19, poz. 341; z 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161 i postanowienie z 5 listopada 2009 r., II UK 87/09, LEX nr 583815).

W przypadku wystąpienia zainteresowanego z wnioskiem w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, należy w pierwszej kolejności zbadać przesłanki dopuszczalności złożenia takiego wniosku i w razie stwierdzenia ich braku organ rentowy powinien odmówić ponownego ustalenia prawa do świadczenia. Organ rentowy może jednak wydać decyzję o wznowieniu postępowania (gdy istnieją ku temu ustawowe przesłanki) i ponownej odmowie poznania dochodzonego przez wnioskodawcę świadczenia, jeśli nowe okoliczności lub dowody nie pozwalają na stwierdzenie powstania po stronie zainteresowanego prawa do tegoż świadczenia. W obydwu przypadkach mamy do czynienia z nowymi decyzjami organu rentowego, od których odwołania inicjują nowe sprawy cywilne i które nie podlegają odrzuceniu z mocy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na powagę rzeczy osądzonej w jej znaczeniu negatywnym (formalnym). Pozostaje natomiast

kwestia pozytywnego (materialnego) skutku rzeczy osądzonej wyrokiem zapadłym między tymi samymi stronami w sprawie o to samo świadczenie emerytalne lub rentowe, nakazujący przyjęcie, że dana kwestia prawna kształtuje się tak, jak stwierdzono to w tymże prawomocnym wcześniejszym wyroku. Jeśli zatem w oparciu o zgromadzony materiał dowody, oceniony zgodnie z regułami art. 233 k.p.c., sąd rozpoznający poprzednią sprawę ustalił konkretny stan faktyczny, w odniesieniu do którego dokonał subsumcji przepisów prawa materialnego stanowiących prawną podstawę rozstrzygnięcia o prawie do świadczenia emerytalnego lub rentowego, to w razie wystąpienia ubezpieczonego z kolejnym wnioskiem o przyznanie tegoż świadczenia, opartego na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, zachodzi powaga rzeczy osądzonej w jej pozytywnym aspekcie, wykluczając ponownie badanie tej samej kwestii. Prawomocny wyrok oddalający odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury ma zatem powagę rzeczy osądzonej w sprawie z odwołania od decyzji wydanej wskutek złożenia wniosku na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli jej podstawą są te same okoliczności faktyczne i prawne, co przyjęte w uprzednim prawomocnym wyroku sądu. Natomiast wyrok w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych nie ma powagi rzeczy osądzonej, jeśli dotyczy odmowy przyznania świadczenia z ubezpieczenia społecznego, a po jego uprawomocnieniu się organ rentowy wydał w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emeryturach i rentach z FUS nową decyzję, opartą na nowych dowodach mających wpływ na ujawnienie rzeczywistego stanu faktycznego i jego prawidłową ocenę, gdyż wydanie nowej decyzji uprawnia ubezpieczonego do złożenia od niej odwołania i zobowiązuje sąd do sprawdzenia jej prawidłowości (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 stycznia 1984 r., III URN 131/83, OSNCP 1984 Nr 10, poz. 177). Generalnie przyjmuje się, że powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. dotyczy tylko tych orzeczeń sądów ubezpieczeń społecznych, których podstawa faktyczna nie może ulec zmianie lub gdy odwołanie od decyzji organu rentowego zostało oddalone po stwierdzeniu niespełnienia prawnych warunków do świadczenia wymaganych przed wydanie decyzji (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2005 r., II UK 61/05, OSNP 2006 nr 23-24, poz. 371). Właśnie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS pozwala

na zmianę postawy faktycznej poprzednio zapadłego rozstrzygnięcia sądowego. Jeśli bowiem zostaną spełnione przesłanki określone w tym przepisie, tj. wnioskodawca powoła nowe okoliczności lub przedstawi nowe dowody mające znacznie dla oceny prawa do świadczenia bądź jego wysokości, organ rentowy, a w przypadku wniesienia odwołania od negatywnej decyzji tego organu - sąd ubezpieczeń społecznych może dokonać odmiennych niż w poprzednim postępowaniu sądowym ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy i tę nową podstawę faktyczną roszczeń ubezpieczonego poddać ocenie w świetle przepisów prawa materialnego normujących warunki nabywania uprawnień emerytalnych lub rentowych. Na tym polega specyfika spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Wypada przy tym dodać, że w razie złożenia odwołania od decyzji organu rentowego wydanej w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie obowiązuje prekluzja dowodowa, ograniczająca możliwość zgłaszania wniosków dowodowych do etapu postępowania administracyjnego poprzedzającego wydanie tejże decyzji. Ubezpieczony może zatem także w postępowaniu sądowym powoływać się na nowe okoliczności oraz dowody uzasadniające wznowienie postępowania w trybie tego przepisu i rzutujące na jego prawo do wnioskowanego świadczenia.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że w sytuacji gdy występując z kolejnym wnioskiem o obliczenie wysokości świadczenia emerytalnego, M. D. nie wskazywał na zmianę okoliczności zaistniałą po wydaniu poprzedniej decyzji odmownej organu rentowego, od której odwołanie zostało oddalone prawomocnym wyrokiem sądowym, lecz domagał się ponownej oceny jego prawa do ustalenia wysokości świadczenia z zastosowaniem preferencyjnego przelicznika pracy górniczej do wskazanych okresów zatrudnienia, jego wniosek należało traktować jako złożony na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jeśli zatem Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie stwierdziłby zaistnienia określonych w tym przepisie przesłanek do wznowienia postępowania, powinien wydać decyzję odmawiającą ponownego ustalenia w trybie tego przepisu wysokości emerytury wnioskodawcy. Skoro wydał decyzję odmawiającą przeliczenia świadczenia, należy przyjąć, że doszło do wznowienia postępowania w sprawie i ponownego rozważenia przez organ rentowy zasadności

roszczeń ubezpieczonego. Rozpoznając odwołanie od zaskarżonej decyzji, Sądy pierwszej i drugiej instancji powinny zatem skontrolować w pierwszej kolejności dopuszczalność przedmiotowego wniosku w świetle art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a w razie uznania spełnienia przez ubezpieczonego warunków wynikających z tego przepisu - dokonać ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy, z uwzględnieniem przedłożonych przez wnioskodawcę nowych dowodów i na tej podstawie ponownie ocenić roszczenia skarżącego w świetle właściwych przepisów prawa materialnego.

W kwestii dopuszczalności wznowienia postępowania w trybie art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wypada zauważyć, że dla wszczęcia postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczenia wystarczające jest zaistnienie jednej z wymienionych w przepisie przesłanek, tj. przedłożenie nowych dowodów lub ujawnienie okoliczności występujących przed wydaniem prawomocnej decyzji organu rentowego. Wbrew wątpliwościom Sądu Apelacyjnego, wspomniane nowe dowody mogą zaś być dowodami osobowymi i dotyczyć faktów stanowiących przedmiot ustaleń w poprzednim postępowaniu o to świadczenie, byle byłyby to dowody wówczas istniejące, lecz niepowołane przez stronę. Celem ich wskazania przez wnioskodawcę jest wszakże ustalenie okoliczności faktycznych (potwierdzenie prawdziwości lub fałszywości twierdzeń o faktach) istniejących przed wydaniem wcześniejszej decyzji, mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokości. Wspomniane nowe dowody podlegają ocenie zgodnie z regułami art. 233 k.p.c. Chybiona jest teza o związaniu sądu w tym zakresie wynikami wcześniejszego postępowania sądowego, zakończonego prawomocnym wyrokiem. Skoro wznowione postępowanie stanowi kontynuację poprzedniego postępowania o przyznanie prawa do emerytury i jej wysokości, to cały materiał zgromadzony w toku tegoż postępowania podlega ponownej analizie sądu i stanowi podstawę ostatecznych ustaleń faktycznych niezbędnych dla prawidłowej subsumcji prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie o to świadczenie. Takiej też oceny dowodów i ustaleń faktycznych powinien dokonać Sąd drugiej instancji w przedmiotowej sprawie.

Podzielając zarzuty i wnioski kasacyjne, Sąd Najwyższy z mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

